

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Listopada r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Réau.		Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 13 średnia.	27 cal. 10,6 lin.	0,	stopni	Południowy	Pochmurno
	dn. 14 średnia.	27 — 11,63 —	+ 0,25	—	Zachodni	Pochmurno
	dn. 15 godz. 6	28 — 1,9 —	— 2,75	—	Północny.	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 6 listopada ogłosiła ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu w brzmieniu następującem:

Dnia 10 września 1820. Chcąc uchylić zastrzymywanie się w odbywaniu spraw kommissy, ustanowionych, ukazem dnia 21 grudnia 1807 roku, w Wilnie i w Krzemieńcu, dla wyświecenia funduszów edukacyjnych, i podać im środki przedszego przywiedzenia do końca włożonych na nie poruczeń, stosownie do przedstawienia ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, rozkazuję, złożyć odtąd podwójny komplet członków w tych kommissyach z głosem stanowiącym, podług brzmienia 8 punktu pomienionego ukazu naznaczonych dla zasiadania w tych kommissyach. Oba kompleta tych członków mają zasiadać na przemian przez ciąg całych kadencyj, czyli czasu na zasiadanie przeznaczonego, a w przypadku choroby obowiązanej do zasiadania członka, zastępuje go członek z drugiego kompletu. W skutek czego naznaczam: Prezydentem, kommissyi ustanowionej w Wilnie, sprawującego już przez lat kilka ten obowiązek, radcę stanu *Michała Romera*, Najmilszemu mianując go rzeczywistym radcą stanu. Zatem na dalsze w tej kommissyi dwa wakujące miejsca członków z głosem stanowiącym naznaczają się: były miński marszałek powiatowy *Karol Hrabia Czapski*, także były chorąży powiatu upitskiego *Eustachy Karpp*, i prócz tego nanowem ztercech członków: *Konstantego Xiążęcia Radziwiłła*, *Jana Rudomię*, *Konstantego Hrabę Platera*, i radcę kolegialnego *Jana Sniadeckiego*, byłego rektora uniwersytetu wileńskiego. A do kommissyi będącej w Krzemieńcu naznacza się prezydentem pełniący teraz ten obowiązek *Michał Sobański*; członkami zaś z głosem stanowiącym, oprócz będących teraz, naznaczają się jeszcze czterey, a mianowicie: były marszałek gubernii podolskiej *Ludwik Raciborowski*, *Janusz Xiążę Sapieha*, *Ludwik Kropiński* i Marszałek powiatu krzemienieckiego *Józef Drzewiecki*.

Naznaczeni tym ukazem członkowie obowiązani są niezwłocznie przystąpić do sprawowania swych obowiązków. Spodziewamy się, iż oni starać się będą usprawiedliwić ufność Naszą ku nim, i gorliwą czynnością przykładać się będą do zupełnego ukończenia włożonych na pomienione kommissye poruczeń.

Rządzący Senat przez ukaz okolny z dnia 23 września r. t. obwieścił, iż *Tomasz Riabi*, majster żaglow okrętowych, otrzymał od ministerjum

spraw wewnętrznych dziesięcioletni przywilej, na robienie nowego wynalazku statków, poruszanych przez sztuczne maszyny, urządzone wewnątrz statku, za pomocą 6ciu lub ośmiu koni, które jeden człowiek kieruje.

W skutek imiennego Najwyższego Jego Cesarskiej Mości ukazu, objawionego senatowi rządzącemu w dniu 9 października roku teraźniejszego, przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dozorcę honorowi szkół, mający stopnie wojskowe, nie mają ich zamieniać na cywilne, jak to było przepisane przez postanowienie komitetu ministrów w roku 1816 lecz wolno im znowu, na mocy poprzednich postanowień, pozostać przy stopniach wojskowych.

A U S T R Y A.

Opawa dnia 3 listopada.

N. Cesarz Rossyjski był d. 29 z. m. na obiedzie u Monarchy naszego, gdzie żadnych nie przestrzegano obrzędów. Nazajutrz Cesarz Jmć austriacki dawał wysłuchanie kilkunastu osobom, od godziny 9tej do 11tej przed południem.

Słychać, iż d. 29 z. m. odprowadziła się tu druga obrada posłów.

Liczbę przybyłych tu dotąd osób rachują do 700, wraz z ich służącymi.

— Dnia 6. —

Wczoraj w południe przybyła N. Cesarzowa austriacka wśród radośnych okrzyków ludu.

N. Cesarz Jmć Rosyjski był d. 3 b. m. na obiedzie u N. Cesarza austriackiego.

Za staraniem pułku ułanów Xiążęcia *Schwarzenberga* odprawiono się d. 4 b. m., w tutejszym kościele jezuitów żałobne nabożeństwo, za duszę zmarłego feldmarszałka. Wystawiono katafalk wojskowy, na którym stała trumna ozdobiona mundurem i znakomitszymi orderami nieboszczyka. Na tém nabożeństwie obecni byli NN. Cesarze Rossyjski i Austriacki, oraz Król Pruski następca tronu, z licznymi swemi orszakami. Ministrowie, członki stanów i wszyscy miejscowi urzędnicy zajęli miejsca w oratorium. Tegoż dnia był wielki obiad u dworu naszego; znajdowali się na nim, N. Cesarz Rosyjski i Król Pruski. Zaproszono także wielu jenerałów z orszaku obu tych dostojnych osób, tudzież jenerałów i wielu oficerów osady tutejszej.

— Dnia 7. —

Przenocowawszy Król Jmć Pruski d. 5 b. m., w Wroclawiu, a nazajutrz w Neisse, przybył

tu dziś w zupełnym zdrowiu. N. Cesarz Austriacki wyjechał naprzeciw niemu do granicy. Po czułym obu Monarchów przywitaniu się, Król Jmć wsiadł z Królewicem synem swoim, do oświetłego pojazdu Cesarskiego, i o godzinie 4tej wieczorem, wśród radosnych okrzyków licznie zebranego ludu, trzej dostojni przyjaciele wjechali do miasta, gdzie osada stała w paradzie. Przybycie ich ogłosiły wystrzały działowe. N. Cesarz Jmć Rossyjski czekał na Króla Jmci Pruskiego w przysposobionych dla niego pokojach. Odwiedził potem Król Jmć Pruski NN. Cesarzów Rossyjskiego i Austriackiego. Wieczorem całe miasto wspaniale oświecono.

Trudno tu jest dostać mieszkania. N. Cesarz Jmć Austriacki przeznaczył dla obu przybyłych Monarchów dwa najznakomitsze domy, a sam mieści się w 4 pokojach domu rządowego. N. Cesarzowa zajmuje w tymże domu 5 pokoiów, w których była kancelarya.

Wiedeń, dnia 10 listopada. Słychać, iż Hrabia Saurau, kanclerz i pierwszy minister wydziału spraw wewnętrznych, odebrał ze Włoch bardzo ważne listy. Słychać także, iż czynna polioya włoska, wysledziła intrygi wielkiej wagi.

Gazety niemieckie rachują, iż wysłanie wojska austriackiego do Włoch kosztuje 40 milionów złotych ryńskich, papierami skarbowymi.

Cesarz Jmć wydał rozkaz, aby od d. 1 b. m. całe wojsko pobierało płacę pieniędzmi konwencyonami.

Z rozkazu nadworney rady wojennej wysłano stąd znowu znaczny oddział artylleryi do głównej kwatery austriackiej w *Treviso*, gdzie się najznakomitsi jenerałowie, wraz z Baronem *Frimont*, naczelnym dowódcą, znajdują, i dalszych przepisów oczekują; te zaś od wypadku obrad w *Opawie* zależeć będą.

ANGLIA.

Londyn, dnia 4 listopada. Królowa odbiera ciągle adressa ze wszystkich miast angielskich i szkockich. Alderman *Wood* zachował ogromne ich mnóstwo. Między innemi był adres milicyi z *Kanterbury*, który wszyscy prawie prości żołnierze podpisali.

Słychać, iż brat Pana *Brougham*, wezwał także Barona *Gremy*, aby przybył do Anglii, i świadczył na stronę Królowej; lecz się od tego wymówił.

Onegdaj lord prezydent miasta przywołał drukarza, który drukował kartki zachęcające mieszkańców tutejszych, aby z powodu dowiedzionej niewinności Królowej, domy swoje oświecili. Po surowym napomnieniu, drukarz ten został uwolniony, lecz musiał przyrzec, iż się stawi na każde wezwanie.

Nadeszła tu przecież wiadomość o wyprawie naszej do bieguna północnego. Składające ją dwa okręty *Hecla* i *Griper*, pod dowództwem porucznika *Parry*, spotkał okręt *Elisabeth* pod 68mym stopniem północney szerokości. Już powracali, i codzień się przybycia ich spodziewamy. Wspomniony porucznik oświadczył: iż dostał się na *Sund Lankasterski*, i przezeń przepłynął, co dawniey kapitanowi *Ross* zdawało się niepodobieństwem. Oba okręty zimowały pod 75tym stopniem szerokości, a 115tym długości jeograficznej. Jeśli to oświadczenie jest rzeczywistém, w tym razie porucznik *Parry*, będzie miał prawo do uchwaloney przez parlament nagrody, bo się tak daleko posunął.

Parlament.

Izba wyższa. Po ułatwieniu zwyczajnych formalności, *Wielki Kanclerz*, wstawszy dnia 2 b. m. z worką wypchanego wełną, na którym siedział, poszedł kustronie, gdzie członkowie opozycyjni zwykle miejsca swoje zajmują, stanął przed lordami *Grey* i *Holland*, i tak mówił do zgromadzoney izby: „Milordowie! Wypada nam teraz rozstrzygnąć zapytanie: Czyli bil przeciwko Królowej ma być powtórnie przeczytany, lub nie? Radzono uczynić niejaki odmiany, któreby mu inną nadały postać; wyznać atoli muszę, iż, zwracając uwagę na zwyczaje izby, oparte na dobrych zasadach, nie sądzę, abyście względem czego innego wyrokować mogli, prócz przytoczonego wyżej zapytania. Pospolitym jest zwyczajem w postępowaniu z takowemi bilami, iż WPaństwo słuchacie świadków na stronę bilu i przeciwko niemu, a potem jeden z grona waszego, który ma zaszczyt siedzieć na worku wypchanym wełną, powraca od stołu na swoje miejsce. Jeśli sędzi, iż przytoczone *facta* są prawdziwe, oświadcza takowe swoje zdanie; jeśli zaś który z lordów jest odmiennego zdania; zachynają się w tej mierze rozprawy, a w potrzebie większość kresek stanowi. Gdy zupełna zachodzi jednomyślność, bil (jak się samo z siebie rozumie) powtórnie się czyta. Niech mi wolno będzie uczynić naprzód uwagę: iż nikt za bilem kreskować nie powinien, jeśli nie jest przekonany, iż zeznania świadków dowiodły zarzutu cudzołóstwa. Z obowiązku mego wyjdę teraz w dokładniejszy rozbiór rzeczy, nie dla wystawienia jej obrazu, lecz dla wskazania powodów, które mię w zdaniu mojem utwierdziły. Wszyscy zasiadamy tu jako sędziowie; każdy z nas powinien drugiemu zdania swego udzielić, aby tym sposobem ustanowiono zasadę, na jakiej wyrok nasz ma się gruntować.” Zbił potem mówca twierdzenie, iż bil nie może być przyjętym: bo zagraża spokojności krajowej. „Kilkokrotnie (rzekł) zdarzyło się nawet po rewolucyi angielskiej, iż podobne bile i w innych także przypadkach wnoszono. Przyjęty tu sposób badania jest nierównie dogodniejszy dla obwinionej Królowej, aniżeli formalne oskarżenie sądowe.” Po obszerném wystawieniu wypadku zeznania świadków, oświadczył kanclerz zdanie swoje, iżby powinności swojej uchybił, gdyby przekonania swego nie wynurzył; a to przekonanie jest takie: iż Królowa dopuściła się zarzuczonego jej cudzołóstwa. Zdanie swoje opierał na zasadzie, która (jak twierdził) powinaby kierować wyrokiem wszystkich sędziów, to jest, aby ze wszystkich okoliczności wnosić to, coby wnosil każdy rozsądny człowiek, chociażby nawet czyn nie był zupełnie dowiedzionym. „Jeszcze (rzekł) kilka słów powiem, i głos mój skończę. Nie wchodzę w to, co się zdarzyło poza murami tej sali, bo nie chcę tu o tém wiedzieć. Smiało powiedzieć mogę, iż cokolwiek bądź, pełnić będę powinność moję. W ciągu sprawy słyszeliście z boleścią WPaństwo to, czegom sobie nigdy nie wystawiał, aby adwokat mógł oświadczyć sędziom, to jest pogroźkę, iż jeśli bil przyjmiecie, sąd wasz będzie ostatnim. Jakiegokolwiek są obowiązki obrońcy, nie wypada mu przecież takiego czynić zapowiedzenia, które jednak przestraszać WPaństwo nie powinno. Jesteście obrońcami życia, swobód, honoru i sławy ziomeków swoich; kończąc nawet życie jeszczebym się odezwał: Bądź-

cie sprawiedliwymi i niczego się nie lekajcie. Znając dobrze obywateli kraju tego, przekonany jestem, iż gdy WPaństwo powinności swoich względem nich dopełnicie, i oni także wzajemność WPaństwu okażą. Słuchajcie głosu sumienia waszego, a resztę zostawcie niebu, które w sprawiedliwości i mądrości swojej kieruje sercem i czynnościami ludzi."

Zabrał potem głos Lord *Erskine*, i obstając za niewinnością Królowej, mówił przeciwko bilowi. Twierdził, iż formalne sądowe oskarżenie, byłoby lepszym. „Łatwo poznać (rzekł), dla czego ministrowie tę drogę obrali. Sądowe oskarżenie musiałoby przechodzić przez izbę niższą, która zaraz po złożeniu papierów w zielonym worku oświadczyła: iż takie śledztwo uwłacza dostojności korony, i jest szkodliwem interesowi krajowemu. Królowa z swojej strony nalegała o formalne oskarżenie: bo przez wymazanie imienia swego z modlitwy kościelnej, czuła się obrażoną na honorze." Pytał się członków izby, jak sądzą: czy izba niższa przysłała sobie ten bil przyjąć lub odrzucić? czy zapominając, iż ta izba reprezentuje naród, i czyli powszechna publiczna opinia ludu nie dosyć się jeszcze wyjawia? Mówił potem o bilu, i rzekł: „Na wstępie jego wyrażono, iż Królowa miała nieprzyzwoite obcowanie z *Bergamim* w rozmaitych miastach i krajach, które oboje zwiedzali, a teraz oskarżenie o ten występki stosuje się tylko do jednego razu na statku. I w tym nawet przypadku zeznania świadków nie są dostateczne, a zachodząca sprzeczność czyni rzecz wątpliwą." Mówił o badaniu świadków sprowadzonych ze Włoch, o komisji medyolańskiej, o nadgrodach, jakie świadkowie od rządu dostali, o trudnościach, jakich inni świadkowie w przybyciu do Anglii doznawali, o sposobie badania świadków, o *Ludwice Demont*, której całe zeznanie należałoby odrzucić, o otwartości, jaka się w zeznaniach *PP. Hownam i Flynna* pokazuje, nakoniec o poufałości Królowej z *Bergamim*, z czego jednak nie można wnosić cudzołóstwa. Lord *Erskine* mówił cicho z widocznym osłabieniem. Ręptownie utracił siły, i pochylił się na stół; sądzono z początku, iż czegoś szuka w papierach. W kilka minut padł zemdłony na ręce stojących blisko niego parów, Hrabów *Grey* i *Carnarvon*, tudzież Lorda *Holland*, którzy go wynieśli z sali. Wypadek ten zasmucił całe zgromadzenie. Wstrzymano sessję więcej jak przez kwadrans, w mniemaniu, iż Lord *Erskine* odzyska przytomność, co jednak nie nastąpiło.

Z kolei mówił Lord *Lauderdale* za bilem. Roztrząsał ściśle postępek Królowej. Wspominał o *Bergamim* i Hrabini *Oldi*, tudzież świadkach, którzy ze strony Królowej stanęli i nie stanęli, a w końcu oświadczył, iż nie chce ślepo ulegać rządowi i być obrońcą jego, lecz w tym razie z przekonania swego wniesiony bil popiera. Pytał się, czyli byłoby mądrze i politycznie, wystawiać taką kobietę, jaką jest Królowa, za wzór dla kobiet i dzieci w Anglii?

Lord *Roseberry* był przeciwny bilowi. Twierdził, iż należy mieć wzgląd na uczucia całego narodu względem Królowej, i że im mooniej głos jego słyszeć się daje, tym większą jest powinnością izby, aby wyrok swój na dokładnych dowodach i niezbitych zeznaniach świadków, nie zaś na samych domysłach opierała. Taki jest zawsze obowiązek sędziego. W obecnym przypadku bardziej się zbyt wielkiej, jak zbyt małej surowości wystrzegać należy.

Lord *Redesdale* popierał bil. Oświadczył, iż przewinienie Królowej, zwłaszcza na okęcie jest dowiedzionem. Roztrząsał prawa, jaki służą parlamentowi. Postępowanie Królowej wymaga separacji, lecz rozwód nie może nastąpić. Trzeba zatem, aby parlament więcej uczynił, i zapobiegł obstawaniu Królowej za jej prawami, utrzymywaniu przez nią dworu, i żądaniu koronacji. Taki jest cel wniesionego bilu. Izba wyższa powinna dopełnić obowiązku swego, przyjmując bil, i odesłać go do izby niższej, której wolno go przyjąć lub odrzucić, a naród osądzi, która z obu izb parlamentu na większy szacunek i na większą ufność zasługuje.

Na sessji d. 3 b. m. mówił naprzód lord *Grosvenor* z zwyczajnym sobie zapalem przeciwko bilowi. Odwoływał się do słyszanych już głosów za bilem i przeciwko niemu; wspólnie z całą izbą ubolewał, iż Lord *Erskine* nie mógł dokończyć głosu swego, i musiał go przerwać właśnie wtedy, gdy miał dowodzić niedostateczności świadectwa *Mojocchi*ego. Uskarżał się, iż lord kanclerz, który wczoraj z takim mówił umiarkowaniem, inaczej sobie postąpił wtenczas, kiedy nappierw szło o wyrzucenie imienia Królowej z modlitwy kościelnej. „Gdybym (rzekł) był wtedy Arcybiskupem kantuarijskim, (wszyscy się rozśmiali), a kto przysłał mi książkę do nabożeństwa, z wymazaniem imieniem Królowej, rzuciłbym ją na twarz temu, kto by mi ją oddał. (Znowu śmiech). Wymazanie jej imie sprawiło wielkie zamieszanie i rozdwojenie w kraju. Niepodobna, aby bil mógł się utrzymać. Nie dopuściła się Królowa żadnego wielkiego występku, żadnej zbrodni przeciwko oyczyźnie, żadnej zdrady, żadnego zabójstwa, żadnego spisku. Nie można jej uznać za winną cudzołóstwa. Powszechnem jest zdaniem wszystkich mieszkańców, iż nie może rozstać się z Królem. Taż więc izba chce ją oskarżać o zgwałcenie wiary małżeńskiej, i tę, któraby nie przestała być żoną Króla, ogłosić bilem za niegodną zasiadać na tronie? Lecz i temu oskarżeniu zbywa na dostatecznych dowodach. Wyniosła na wysoki stopień *Bergamiego*, jako faworyta; lecz czyliż ztąd nie wypływa, iż chciała nagrodzić uczciwe jego usługi i doświadczoną wierność? czyliż wolno przyznawać temu inne pobudki, dopóki inaczej dowiedzionem nie będzie? Zeznania świadków przeciwko Królowej, są po większej części zbite i podeyrzane. Pokazuje się tylko pięcioletniowa poufałość Królowej z *Bergamim* na statku; lecz jestże choć jeden świadek, któryby więcej mógł powiedzieć, albo powiedział, prócz, iż był tylko pozór przeciwko Królowej? Czyliż tu koniecznie potrzeba zaprzeczyć możliwości niewinnego obcowania?" Zaklinał wreszcie izbę, aby zwróciła uwagę na publiczną opinię w Anglii, i nie wystawiała się na niebezpieczeństwo i zarzuty, iż w tej sprawie stronniczo wyrok wydała.

Lord *Harewood* oświadczył, iż bil żadnego nie przyniesie pożytku i jest niepolitycznym, lecz w ciągu sprawy nie przekonał się o niewinności Królowej tyle, ile sobie życzył.

Hrabia *Donoughmore* popierał bil. Powstał razem z lordem *Harewood*, i wszczął się mały spór o pierwszeństwo mówienia. Ustąpił nareszcie Hrabia *Donoughmore*, a z kolei zabrawszy głos, twierdził, iż Lord *Harewood* żadnych nie wskazał przyczyn, dla którychby bil nie mógł się utrzymać. Zbił też bardziej zdanie lorda *Grosvenora*. Pomijał wszystkie zeznania *Majoc*

chiego, Ludwika Demont, Cuchiego, Sacchiego i Barbary Kress, a przywiązując największą uwagę do zdarzeń na statku, twierdził, iż gdyby Królowa jedną tylko noc spała z Bergamim pod namiotem, byłoby to już dostatecznym dowodem, a tém bardziey, gdy się tak przez 5 tygodni ciągle działo. Czemuż (rzekł) Królowa czując się niewinną, nie stawiała Hrabiny Oldi, Hieronima, Carnera, Wiliama Austin i samego Bergamiego, dla przekonania, iż rzecz ma się inaczej.

Hrabia Grey mówił przeciwko bilowi. Głos swój zakończył okrzykiem: *Królowa jest niewinną!*

Hrabia Liverpool bronił wymównie bilu. Twierdził, iż o przewinieniu Królowey wątpić nie wypada; i że Królowa może zaiste odwołać się do dobrodziejstwa prawa względem niezupełności dowodu; lecz tu nie można składać dowodów prawnych, ale moralne. Raptowne wyniesienie Bergamiego i rodziny jego, nie może być uważanem za nagrodę dobrego rządzenia dworem Królowey; przypuszcza owszem domysł o występnie przywiązaniu Królowey do niego. (Lord Erskine przyszedłszy do zdrowia zasiadł d. 3 b. m. w izbie wyższej).

Dnia 4 b. m. o wpół do 12tej przed południem oznajmiono izbie, iż Królowa chce wejść do sali. Przyjechała o godzinie 1szej paradnym pojazdem w towarzystwie lady Hamilton. Straż oddała jej honory wojskowe i muzyka grała. Pan Tomasz Tyrwhitt wysadził ją z pojazdu i zaprowadził do przysposobionego dla niej pokoju. Bawiła tam Królowa do godziny 2giej z lady Hamilton, oraz Panami Brougham, Vizard i Wilde. Kilku lordów mówiło przeciwko bilowi i za nim. Hrabia Liverpool w długim głosie swoim usiłował dowieść, iż bil powinien być powtórnie przeczytany. Zakończył temi słowy: „Co do mnie, mogę czystym sumieniem stanąć przed Bogiem i powiedzieć, iż samó tylko uczucie prawa kierowało wszystkimi moimi w tej sprawie czynnościami. Ostrzegam W. Panów, lordowie, o skutkach, jakieby ztąd wyniknąć musiały, gdybyście Królową uznali niewinną. Byłoby to tryumfem występku. Proszę Boga, aby raczył serce wasze skłonić do okazania sprawiedliwości Królowey, publiczności i Królowi.” Dotąd jeszcze nie postanowiła izba względem powtórnego przeczytania bilu.

Gazeta korespondenta hamburskiego zawiera z listu pisanego z Londynu pod 4 listopada, co następuje: „Jedna z gazet amerykańskich zawiera to, niezastługujące na wiarę, doniesienie, że Ex-Cesarz Bonaparte, przybył na francuzkiej fregacie Juno do St. Thomas. Ucieczka jego wystawiona jest w następującym sposobie: pomieniona fregata krążyła, jakoby pód wysokością wyspy s. Heleny, a gdy się tak do niej zbliżyła, że ją dostrzedz można było, osada okrętowa uwięziła kapitana, a zatknąwszy banderę angielską puściła się prosto do wyspy s. Heleny. Tu miała przybyć właśnie, kiedy okręty straży angielskiej zajęte były krążeniem po innych miejscach. Fregata Juno zarzuciła natychmiast kotwicę, i zaczęła strzelać do twierdzy. Ztąd miało powstać na wyspie największe zamieszanie, z którego więzień korzystając: albowiem poznał natychmiast fregatę, na której niegdyś do Egiptu lądował; przebrał się w mundur prostego żołnierza, namówił niektórych ze swego orszaku, aby mu towarzyszyli; a tak uszedłszy bacności swych stróżów,

wsiadł na łódkę i popłynął do fregaty. Jak tylko przesiadł na jej pokład, fregata Juno podniosła kotwicę i puściła się ze swoją zdobyczą na morze. Tak szczęśliwy zbieg, znajduje się teraz w porcie St. Thomas, i z pokładu fregaty Juno i zaciąga na Rothshilda wexle, które z chęcią biorą, w St. Thomas. Czy zamiarem wiadomości tej jest zrobić wpływ na papiery publiczne, czy odwrócić uwagę publiczną od nieszczęśliwego procesu Królowey, nie zgadzają się w tej mierze zdania. Naylepszem, co dotąd uczynić można, jest—śmiać się z tego. (Późniejsze wiadomości pod 24 września, nie o tém nie wspominają.)

P R U S S Y.

Dnia 7 listopada przybyli do Wrocławia W. Xiążę następca weymarski i W. Xiężna małżonka jego, Marya Pawłowna, siostra N. Cesarza Rossyjskiego, a dnia 8go rano puścili się w dalszą drogę do Opawy.

Następujące zdarzenie zwróciło na siebie uwagę całego Berlina. D. 18 października dwaj obywatele donieśli policyi, iż niejaki Schulze, kupiec, umyślił zamordować pewną wysokiego znaczenia osobę, iż kazał już sobie tym celem zrobić dwa sztylety, które z flaszeczką trucizny chował w komodzie. Przerażona tą wiadomością policya, przedsięwzięła mieszkanie jego przejrzeć, w którym istotnie znalazła pomienione dwa sztylety, truciznę, i 11 nabojów. Poymano tego kupca. Agdy przy badaniu niczem ważnem nie mógł tego usprawiedliwić, osadzono go w więzieniu. Również i dwaj oskarżyciele jego są pod dozorem policyi.

W Ł O C H Y.

Neapol dnia 21 października. Umieszczamy tu następujące wyjątki zczytanego w parlamencie dnia 5 b. m. zdania sprawy ministra wojny o stanie wojska: „Wojsko krajowe wynosi teraz blisko 40,000 głów, a może być powiększonym do 52,000, przez postanowienie, aby kompanije nie 100, ale 150 ludzi obeymowały. Żołnierze uwolnieni ze służby i nowozaciężni, licznie do pułków przybywają. Urządzono już jazdę artylleryą i korpus inżynierów; wkrótce zaś urządzi się żandarmerya, złożona z 5000 ludzi, i główny sztab. Żywności wystarczy do września roku przyszłego 1821. Nie brakuje broni, żołnierze będący w służbie są już zupełnie przyodziani; na oporządzenie zaś uwolnionych od służby, a teraz przywołanych i nowozaciężnych, potrzeba 500,000 dukatów (neapolitańskich). Milicye, które w potrzebie mogą odbywać służbę za granicą prowincyy swoich, wynoszą 219,827 głów, a gwardyi mieskiej jest 400,000 ludzi.”

Podług obszerney wiadomości, którą generał Florestan Pepe nadesłał o wypadkach w Palemnie, obie strony zgodziły się d. 2 b. m., aby generał neapolitański Fardella rozmówił się z Xiążęciem Paterno, na kutrze angielskim, the Racer, co też nazajutrz nastąpiło. Dnia 4 b. m. obchodzono imieniny Xiążęcia Kalabrii, namiestnika królewskiego; a d. 5 b. m. udał się generał Pepe na wspomniany kuter dla zawarcia umowy z Xiążęciem Paterno. W skutku jej, pułk Bourbon zajął tegoż samego dnia twierdzę Castellamare i Garitta, a d. 6 zrana, warownie portowe i twierdzę della Cantrona. Tegoż dnia wojsko neapolitańskie weszło do Palemy; a flota stanęła w porcie. Cała strata wojska królewskiego wynosi w zabitych: 1 oficer i 53 żołnierzy, a w ranionych: 14 oficerów i 161 żołnierzy.

DODATEK

Wilno dnia 15 Listopada 1820 roku v. s.

W Ł O C H Y.

Względem wspomnianej umowy i obrad parlamentu w tej mierze, wydał Xiążę namiestnik królewski d. 15 b. m. następujące oświadczenie: „*Ferdynand I z Bożej łaski etc. My Franciszek etc.* podajemy do powszechnej wiadomości, iż parlamentowi narodowemu podaliśmy następującą umowę wojskową, zawartą między dowódcą wojska w Sycylii Xiążciem Paterno: Jenerałem dowodzący Pepe i Xiążciem Paterno, chcąc w mieście Palermo i popierających stronę jego powiatach, przywrócić porządek i spokojność, zgodzili się na następujące artykuły: 1) Wojsko zajmie stanowiska poza miastem, jakie się jenerałowi dowodzącemu zdawać będą. Wszystkie twierdze i baterie zostaną oddane. 2) Większość kresów sycyliczyków, prawnie zwołać się mających, stanowić będzie względem wspólności lub oddzielenia reprezentacji narodowej królestwa obojczy Sycylii. 3) Konstytucja hiszpańska uchwalona w roku 1812, i przez Króla Jmci katolickiego w roku 1820 zatwierdzona, będzie przyjęta w Sycylii, z zastrzeżeniem odmian, jakiegożby wspólny lub oddzielny parlament uczynił. 4) Każda gmina wybierze jednego deputowanego dla naradzenia się, czyli parlament ma być wspólny lub też oddzielny. 5) Xiążę Namiestnik królewski wyznaczy miejsce, gdzie deputowani ci zebrać się mają. 6) Wszyscy należący do wojska neapolitańskiego, jakiegokolwiek bądź stopnia i narodu, trzymani w niewoli w Palermo, mają być natychmiast uwolnieni. 7) Wspólny tylko lub oddzielny parlament może stanowić prawa lub je uchylać. Aż do zwołania jego, dotychczasowe prawa pozostaną w swojej mocy tak w stolicy, jako też na całym wyspie. Podana będzie prośba Xiążęciu namiestnikowi królewskiemu, aby przed zebraniem parlamentu przedsięwziął odmiany, jakich dobro narodu wymaga. 8) Herby królewskie mają być znów przybite. 9) Zupełne puszczanie przeszłości w niepamięć zapewnia się dla wszystkich gmin i osób, które do politycznych wypadków należały. Członkowie więc deputacyi, którzy się nie znajdują na wyspie, mogą bez przeszkody powrócić. 10) Junta wybrana z najsławniejszych obywateli rządzić będzie tymczasowo w Palermo, dopóki Xiążę namiestnik królewski w tej mierze nie postanowi. Przewodniczyć jej będzie Xiążę Paterno, któremu dowódca wojska przydanym być może. Zawarto na kutrze angielskim Racer w porcie zewnętrznym Palermo d. 5 października 1820 roku. Parlament mając sobie podaną przez nas powyższą umowę, wraz z wskazanymi wszystkimi trudnościami, jakie w sobie obemyje, wydał dnia wczorajszego następujące oświadczenie: Parlament narodowy po roztrząśnieniu udzielonych sobie przez ministra spraw wewnętrznych wiadomości i pism urzędowych względem umowy wojskowej, zawartej między jenerałem Florestan Pepe i Xiążciem Paterno, uznał, iż akt ten jest przeciwny zasadom ustanowionym w artykule 172gim konstytucyi, bo zmierza do podziału królestwa obojczy Sycylii, i narusza polityczne traktaty, oparte na jedności kraju. Wreszcie umowa ta sprzeciwia się nawet życzeniu mieszkańców znacznej części Sycylii z tamtej strony Pharos, i wysłaniu z tamąd deputowanych do jednego parlamentu narodowego.

Nie zgadza się nakoniec z honorem połączonego królestwa, politycznymi jego traktatami i sławą oręża narodowego. Parlament więc połączonego królestwa obojczy Sycylii ogłasza umowę wojskową, zawartą d. 3 października 1820 roku między Jenerałem Pepe i Xiążciem Paterno, za zupełnie nieważną i niebyłą. Rozkazujemy przeto wszystkim trybunałom, sądom i innym, tak cywilnym jakoteż wojskowym władzom, jakiegokolwiek bądź znaczenia, aby się do niniejszego naszego oświadczenia ściśle stosowały, i podwładnym swoim stosować się kazały. Edykt niniejszy ma być drukowanym i wszędzie ogłoszonym, aby się każdy do niego stosował. Działo się w Neapolu d. 15 października 1820 roku.”

(podpisano) Franciszek namiestnik królewski.
Zurlo, minister sekretarz stanu do spraw wewnętrznych.

Xiążęta Kalabrii i Salerno, w towarzystwie ministra wojny i jenerała porucznika Coletta, odprawili dnia 20 b. m. popis 5600 głów piechoty, przeznaczonej na pomoc wojsku w Sycylii. Na zajutrz wsiadło już 3000 żołnierzy na okręty. Jenerał Coletta, który obejmie naczelne dowództwo po jenerale Florestan Pepe, udał się na korewetę *il Leone*. Niedawno zawinęły tu z Palermo trzy statki pocztowe z 600 statkami przewozowymi. Było na nich blisko 1000 żołnierzy neapolitańskich, którzy w niewoli w Palermo zostawali, tudzież jenerał Rosnain i pułkownik Reguena. Sprowadzono także Xiążę *Vallicchia*, byłego pułkownika powstańców palermitańskich. Wkrótce spodziewamy się przybycia z Palermo okrętu liniowego *Capri* z znakomitemi podróżnikami. Pułkownik *de Maria* był jeszcze na czele powstańców w Marsala. Xiążę *San Cataldo*, tudzież PP. *Sabucci* i *Palmieri*, dawniejsi dowódcy powstańców, tułają się po wyspie, i szukają sposobności, aby mogli wsiąść na okręt. Nie potwierdziła się pogłoska o przybyciu nowej eskadry angielskiej do Malty.

Parlament narodowy uchwalił dnia 13 b. m. następujący list do jenerała porucznika *Wilhelma Pepe*: „Parlament przyjął z radością i uwielbieniem uczucia, któreś WPan w piśmie swoim wynurzył; uczucia, któreś celujesz i które cię czynią zasłużeńszym oyczyźnie i wolności. Byłeś jednym z pierwszych sprawców politycznego naszego odrodzenia; a skromność twoja wespół otaczającej cię sławy, jest najpiękniejszą cnotą, która serce twoje zdoła. Umie oyczyzna cenić usługi twoje, a parlament, tłumacz narodu, oświadcza ci zupełną jego wdzięczność i ukontentowanie. *Washington*, uwolniwszy oyczyznę od obcego wpływu, dał największy wzór umiarkowania. Przykłady takich bohaterów przemawiają tylko do serca tych, których natura szlachetnymi i wspaniałymi uczuciami obdarzyła. Składając, jenerale, dowództwo, którego konstytucja za prawe nie uznawała, naśladowałeś tego wielkiego męża, i okazałeś, żeś godzien być pierwszym z tych, którzy niepodległość narodową ogłosili. Postępuj, jenerale, tym samym torem sławy, jakkolwiek w przyszłości Król poruczy ci urząd. Okaż całej Europie; iż zasługujesz na szczere pochwały, jakie o cały naród oddaje.”

Tegoż dnia Xiążę namiestnik mianował jenerała *Wilhelma Pepe* jenerałem inspektorem milicyi i straży bezpieczeństwa w mieście Neapolu.

Na sessyi parlamentu dnia 16 b. m. radził deputowany *Imbriacci*, aby generałowi *Coletta*, który, mimo zdatości swojej, nie posiada zaufania w narodzie, przydano dwóch kommissarzy do kierowania czynnościami jego; aby na ten urząd obrano pułkownika *Gabryela Pepe*, deputowanego z *Molise* i Pana *Luca*. Wniosek ten doznał o. poru. Pułkownik *Pepe* wymówił się zaraz od tego zlecenia: będąc bowiem pułkownikiem, nie mógłby rozkazywać generałowi, bez uchybienia karności wojskowej.

Na następnej sessyi deputowany *Poorlo* wniósł, aby każdy członek parlamentu ofiarował 100 dukatów na gwałtowne potrzeby krajowe. Przyjęto ten wniosek, i wielu więcej nawet dać przyrzekło. Dnia 19 b. m. deputowany *Arcovito* podał różne wnioski względem zaradzenia niedostatku pieniędzy. Radził upoważnić rząd do potrącenia przez dwa miesiące połowy płacy wszystkim urzędnikom, którzy przeszło 50 dukatów neapolitańskich miesięcznie pobierają, oprócz wojskowych, tudzież połowy pensyi tym wszystkim, którzy przeszło 1000 dukatów rocznie ze skarbu biorą. Radził także zaciągnąć pożyczkę od znakomitszych właścicieli dóbr, kupców i kapitalistów, nie wyłączając od tego dawniejszych i teraźniejszych ministrów i t. d.

Nota, którą Xiążę *Campochiaro*, neapolitański minister spraw zagranicznych, posłał pod d. 1 października Xiążęciu *Metternich*, żądając wyraźnego oświadczenia się względem zamiarów Austrii, zbija obszernie wszystkie czynione narodowi zarzuty, i tak się kończy. „Król obojey Sycylii, który tyle dowodów przychylności od N. Cesarza Jmci, dostojnego swego zięcia, odebrał, nie wątpi, iż zawarte w niniejszej nocie objaśnienie rozproszy nieprzyjemne wrażenia, które niechęć lub osobiste namietności jakiego nieprzyjaciela spokoyności, w umysł tego Monarchy wpoić mogły, i skłonią go do zrzeczenia się wszelkiego nieprzyjacielskiego zamysłu, przeciwko narodowi, który zbliżka uwielbiał wielkie cnoty tegoż Monarchy. Błak ich przyemilby napad Austrii na królestwo obojey Sycylii. Potomność zaledwoby pojąć mogła taką niesprawiedliwość. Musianoby innym pobudkom przypisywać wojnę, którąby Austria chciała prowadzić przeciwko spokoynemu narodowi, zajętemu jedynie szczęściem swoim, i starającemu się wszelkimi sposobami utrzymać dobre ze wszystkimi mocarstwami porozumienie. Jeśliby zaś nadzieja ta zawiedziona została, w takim razie, Król i naród postanowili bronić się do ostatniego. Niepodległość kraju i konstytucya, tarcza praw naszych i najmocniejsza podpora prawey monarchii, zagrzebią się prędzey w gruzach oyczyzny, aniżeli obcemu jarzmu ulegną. Zachęcać nas będzie przykład bohatyrskiego odporu Hiszpanów, przeciwko despotyzmowi Napoleona i t. d.”

Włochy dnia 25 października. Dnia 18 b. m. obrano w Rzymie Xiędzę *Ludwika Fortis* z *Werony*, generałem zakonu jezuitów na miejsce zmarłego w Rosyi Xiędzę *Tudeusza Brzozowskiego*.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Obwieszczenie.

Od Marszałka Gubernskiego.

W Ukazie 1770 julii 23 pod artykułem jednastym wyrażono przez słowa. „Żeby zaś ci „oddawcy, którzy w należnym terminie rekruta „przedstawili, z przyczyny zwłoki przez kancelaryą nie ulegli odpowiedzi, przeto oddawca każ-

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 4 listopada. Zeszłego tygodnia zajęto się znowu w kraju nassauskim ściśłem dochodzeniem intryg demagogicznych, lecz bez żadnego skutku.

Podług uchwalonego w Wielkiem Xięztwie Badeńskiem prawa, względem odpowiedzialności ministrów i znakomitszych urzędników, stany krajowe mogą podawać na nich skargi, jeśli sądzą, iż podpisane przez nich postanowienie sprzeciwia się konstytucyi. Wielki Xiążę odsyła tę skargę do najwyższego sądu nadwornego, który zapadły wyrok z wymienieniem pobudek drukiem ogłasza.

Wychodząca w *Lauzannie* gazeta pod d. 24 z. m. donosi, iż odebrane tam listy z *Wiednia* wzmiankuje otwarcie o coraz większym nieukontentowaniu Austrii z wypadków neapolitańskich. Twierdzą nawet, iż kiedy ostatni goniec z *Wiednia* wyjeżdżał, dano już tam do druku nowe oświadczenie przeciwko Neapolowi.

Wielu obywateli w *Lipsku* postanowiło dawać odprawionym służącym rzetelne świadectwa ich sprawowania się. Jest nadzieja, iż to ich poprawi.

Stany wschodniej Fryzyi zgromadziły się d. 2 października na seym. Głównym celem ich obrad jest przywrócenie konstytucyi, jaka przed trzema wiekami w tym kraju istniała, a jest jedna z najsławniejszych i najliberalniejszych w Niemczech, i którą anglicy przenoszą nawet nad dawną konstytucyą wirtemberską.

Król bawarski zakazał poddanym swoim przesyłania prosto do Papieża prośb, i znoszenia się z nuncyuszem papieżkim w Monachium. Ktoby zaś chciał pisać o co do papieża, ma pismo swoje oddać do ministerium spraw zagranicznych, a to przesłać je ministrowi bawarskiemu w Rzymie.

Okradziono w Kolonii kościół katedralny. Zabrano z niego wszystkie relikwije trzech królów, 11 figur złotych, mających niektóre 11 ciał wyokości, trzy srebrne pozłacane korony, ozdobione brylantami i perłami, bardzo wiele pereł i drogich kamieni, a między temi dwa topazy rzadkiej piękności.

Do uniwersytetów niemieckich codziennie przybywa uczniów. Do Lipskiego uniwersytetu przybyło od trzech miesięcy 1200 uczniów, po większej części rossyan i albańczyków. W uniwersytecie jенеńskim jest 50 młodych greków.

Miedzy papierami zabitego Kotzebue znaleziono w rękopiśmie 5 sztuk dramatycznych, historyą rzeszy niemieckiej, i materyały do historyi Polskiej, Litwy i Pruss.

Wychodzący w Wiedniu dziennik w języku nowoczesnym greckim pod nazwiskiem *Kalliope*, umieścił ostre pisemko przeciw filozofii Kanta, i metodzie Pestalozzego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 listopada: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 78½, czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 54; stary rubli 11 kopiejek 35; imperyał 36 rubli 75 kopiejek.

„dy jak tylko przyprowadzi do miasta rekrutów, „obowiązany natychmiast objawić w kancelaryi, „lub temu kto na ten cel wyznaczony będzie; a „ten objawienie jego, i że on jednego lub więcej rekrutów przedstawia w dziennym żurnale „zapisać powinien, i jeśli tego samego dnia od „oddawcy rekruci przyjętemi bydź nie mogą, dać

„mu bilet w tym, że się objawił, i przedstawił rekrutów, w dalszym postępować na podstawie u-czreżenia.”

Mając przeto na względzie obowiązek mój strzeżenia ile możności, aby szlachta przez niewiadomość o miejscu kancelaryi do której w skutek wyż cytowanego ukazu przybywającym z rekrutami udawać się należy, nie doznawała zwłóki czasu i tym samym nie była narażona na niepotrzebny wydatek z powodu dłuższego pobytu w mieście, mam honor przez niniejszą awizacyą jako naczelnik szlachty uwiadomić tego stanu wszystkich obywateli, którzy do Wilna dostawiać mają rekrutów, że kancelarya rekrutcka ma przeznaczony dla siebie lokal w domie rządowym pod zamkową bramą, wejście do kancelaryi przez drugą bramę na rogu, do której wszedłszy udać się trzeba na wielkie wschody po prawey ręce, i że tam a nie gdzie indziej objawienia przyymują się ostrzegam. Jeżeli zatem po mimo moje ostrzeżenie przybyły oddawca szukać będzie po całym mieście komu ma objawić i polecieć przywiezionych rekrutów, stratę więc czasu a przez to i narażenie na niepotrzebny koszt siebie lub swego aktora własney woli i winie zechce przypisać.

Datt w Wilnie roku 1820 gbra 9 dnia. Aktualny radca stanu Litewsko Wileński Gubernski Marszałek orderu świętej Anny 2 klasy kawaler.

Michał Römer.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd zjazdowy rozbiór fortuny JW. Baltazara Grafa Komorowskiego Prezesa Sądu Gł. Wotyńskiego i kawalera, z mocy dekretu Wotyńskiego Sądu departamentu cywilnego roku 1818 mca maja 13 dnia zapadłego, na gruncie miasta Żytomierza ułatwiający, wysłuchawszy wniesienie od tegoż JW. Grafa Komorowskiego podane z wyrażeniem: iż w ułatwiający się od dnia 1 maja roku bieżącego, do tego czasu rozbiór fortuny tegoż, z przyczyny niestawienia się JW. Józefa Augusta Ilińskiego Senatora i kawalera oraz innych znacznych debitorów, prócz zaprzysiężonej już w zupełności przez tegoż JW. Grafa Komorowskiego komportacyi dokumentów, żaden prawie, a przynajmniej bardzo mały, uczyniony został postęp, a lubo dekret Sądu Gł. na rozbiór fortuny wspomnionego Grafa Komorowskiego wypadły, pozwolił uprawdzie zaocznie względem niestawiających się w tym dziele postępować, niechcąc jednak nigdy tenże Graf Komorowski z zaoczności debitorów swoich korzystać, prawie na każdy z odbywających się zjazdów rozbiórowych termin, wydawał pozwy wzywając onych do stawienia się i attentowania wprowadzać się mających przeciw nim categoryów, chociaż więc wszelkie takowe kroki powolności pożądanego przez tegoż JW. Grafa Komorowskiego końca rozbioru nie przynoszą, niechcąc jednak i teraz być w tym porozumieniu, że skwapliwie i zaocznie działa, umyślił raz jeszcze przez wydanie przypozwów wezwać już do ostatecznego w sądzie zjazdowym postawienia się tychże swoich debitorów, którzy gdy w różnych i odległych mieszkają stronach skąd wypada, że wydanie przypozwów dłuższego nieco wymaga czasu, uprasza przeto, aby ze względu wyżej przywiezionych przyczyn nie onemu wprawdzie lecz debitorom tegoż dogodność przynoszących, dalsze ułatwienie rozpoczętego zjazdu załimitować, i termin następny do dnia 1 grudnia roku teraz.

zamierzyć, aby zaś o tém tak kredytowie wspomnionego Grafa Komorowskiego jako i debitorowie za granicą państwa Rossyjskiego mieszkający wiedzieć mogli dla dalszego w tej mierze postanowienia raportem Sądowi Gł. Wotyńskiemu przedstawić, dla obszerniejszych zaś o tém wiadomości, i doyscia onych do osób, których to interesować może, do Redakcyi gazety Kur. Lit. z żądaniem umieszczenia takowego wniesienia, jako i wypaść mający na nie rezolucyi odnieść się, postanowił. Gdy się okazuje że po zaprzysiężonej z strony massy komportacyi dokumentów, za otworzeniem likwidacyi od dnia 4 maja roku bieżącego, pomimo dozwolone wierzycielom ułatwienie i poprzysiężenie stosownie do przepisów prawa 1768 roku należney z ich strony komportacyi przed aktami najbliższemi ich mieszkań, w małej bardzo liczbie ciż wierzyciele długów swoje do zaliczenia przedstawili, debitorowie zaś zupełnie nie stawiają się, przez co dzieło niniejsze rozbiórowe tak w ustanowieniu massy jako i długów, skutecznego postępu zyskiwać nie może, przyiawszy zatem w uwagę żądania JW. Grafa Komorowskiego, i na dalsze dzieła rozbiórowego skuteczenie, z zachowaniem wolności wyniesienia przypozwów dzień 1 mca grudnia roku teraźniejszego 1820 przeznaczyć i prz.znaczony; aby zaś o tém postanowieniu tak kredytorowie Grafa Baltazara Komorowskiego jako i debitorowie chociażby za granicą Państwa Rossyjskiego mieszkający wiedzieć mogli, tedy o tém tak Sądowi Gł. Wotyńskiemu departamentu cywilnego raportem przedstawić i przedstawiono, jako też dla publiczney wiadomości postanowienie niniejsze dla ogłoszenia przez gazetę do Redakcyi Kur. Lit. przestać i przesyła się Podsek. Ziem. Ptu Żytomirskiego Ignacy Dobielewski.

U w i a d o m i e n i e.

1. Ponieważ ukazami dla wypisywania się z Gield termin w mcu gbrze, a dla zapisania się do onych december naznaczono; i o tém wiadomości a takóž i procentne pieniądze do Izby skarbowey niechybnie przed dniem 1 mca januaryi każdego roku przedstawować należy, przeto rada miejska Wileńska wszystkich generalnie którzy jakie bądź handle w mieście Wilnie utrzymują i kupieckim przemysłem zajmują się, oraz tych, którzy w innych miastach mieszkając byli i następnie chcą być w Wileńskiej gieldzie zapisani, przez niniejsze w gazecie Kur. Lit. zamieszczające się ogłoszenie, obowiązuje: ku zapisaniu się do właściwych gildyów na rok następujący 1821 w radzie miejskiej Wileńskiej niechybnie przed upłynieniem terminu naznaczonego jawić się i gildyjskie procentne pieniądze od objawiających się kapitałów do skabu należne pod kwity teyże rady wnieść. Datt dnia 11 gbra 1820 roku. Franciszek Poznański Przyn. Rady M. Wilna.

2. Niżej podpisany przybyły do tutejszey stolicy z S. Petersburga, będzie miał zaszczyt na wielkim teatrze okazać szanowney Publiczności wiele wcale nowych ekwilibrycznych sztuk, jakowe będą pokazywane w dni te, w które kompania artystów dramatycznych reprezentacyow dawać nie będzie, przy tym ma honor zawiadomić, że się u niego znajduje kolekta rozmaitych zwierząt i ptaków żywych, jakowe widzieć można w domu obywatela Michela przeciw ratusza, w które zaś dni będą wyżej pomienione ekwilibryczne sztuki przed

stawiane, to przez afisze poszczególnie ogłoszone będąc 8 dnia 1820. Diederich Gautier.

2 Podaje się do wiadomości iż Jan Jerzy Noak mechanik robi pantaliony, makoniowe na 6 oktaf angielskiej mechaniki ktoby zatym życzył one installować dla siebie, lub też chciał nabydź gotowy makoniowy na 6 oktaf, raczy udadź się do domu W. Kwinty za Trocką bramą w Wilnie.

2 Niżej podpisany ma zaszczyt Prześwietną Publiczność uwiaćdmić, iż w ciągu swojego w tém mieście przypadkowego pobytu, wszystkim cierpiącym bole dziąseł lub zębów, swoją pomoc lub radę wyświadczyć się obowiązuję. Jakoż przez swoją szczególną zręczność i talent nie tylko wszystkie zadawnione lub nowo wzbudzone choroby dziąseł z zębów doskonale bez wielkiego bólu leczy; ale podług najnowszego sposobu i same nawet pojedyncze lub całkowite rzędy zębów wstawia i tak mocno osadza: że je bezpiecznie bez wymywania oczyszczać, i równie jak naturalnych używać można. Biednym przynoszącym świadcstwo swojego stanu bezpłatnie od godziny 8ej do 10ej z rana każdego dnia chętnie swojej pomocy udzielić przyrzeka. Mieszka na ulicy Ostrobramskiej na pierwszym piętrze w domu J. Pana Jermana pod N. 12. *Aprobowany Dentysta Löffler.*

P r z e d a ż.

1. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się iż majątek obywatela Wredta, w tutejszej Gubernii powiecie Kobryńskim, należący do klucza nazywanego horodeckim, w którym majątku znajduje się włościańskich 700 dusz płci męskich, a rocznego dochodu zbiera się 4,092 rubli 32 kop. srebr., za nieakuratne opłacenie summy, wziętej z banku Państwa, przeznaczony na sprzedaż z publicznego targu; dla nabycia takowego majątku używają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targów do tegoż gubernialnego Rządu na terminy: dnia 3, 11 i 17 mca stycznia następującego 1821 roku, a dla przetargów za trzy miesiące, od czasu wydrukowania, które nastąpi później w gazetach St. Petersburgskich lub Moskiewskich. Dnia 31 października 1820 roku. *Expedytor Sekretarz gubernialny Krupowicz.*

3. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się na dawniej oznaczone terminy, życzących nabydź trzech murowanych domów, znajdujących się w miasteczku Mereczu, żyda Dawida Cyrlszteyna i w mieście Szawlach Hirszy Wulfowicza Nuryka i Feygi Nurykowej, oddanych w ewikcyą przez podradczyka żyda Łunca, zbiegłego niewiadomo dokąd, dla zabezpieczenia wziętych przez niego w sposobie pożyczonym ze skarbowych magazynów produktów, i przeznaczonych na sprzedaż dla zaspokojenia skarbu za wspomniane produkty, oznaczono powtórne terminy: dnia 25, 25 i 29 mca nowembra teraźn. roku; a zatem życzący nabydź wspomniane domy, zechcą dla targów przybydź do tego gubernialnego rządu na nowo oznaczone terminy. Dnia 30 października 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Nowicki.

2. Folwark Horki w Guber. mińskiej Pcie

Dziesieńskim od miasta powiatowego o mil 7 położony, w granicach pewny, mający dymów włościańskich 44, dusz płci męskiej wedle ostatniej rewizyi 181, obszerności ziemi i lasu do budowlu zdatnego wlok 94, jest do sprzedania; ktoby życzył nabydź in funde pomienionego folwarku o dalszych szczegółach dowiedzieć się może.

3 Na trakcie Wilkom. pod górą Szeszkinio austerya z browarem, sadzawką i inne budowle w nie-małej obszerności życzący sobie oną kupić może się zgłosić do aktora tam mieszkającego.

3 Z powodu niedostatecznej liczby kontrahentów jawiących się na terminach uprzednim uwiadomieniem przeznaczonych dla kupna domów i placów w mieście Wilnie i na przedmieściach, po zeszłym Janie i Urszuli Szyrwińskich pozostałych, powtórnie i już ostatecznie, niniejszym ogłoszeniem przez gazetę Kur. Lit., i osobne druki po rogach ulic porozbijane Publiczność się zawiadamia, iż na skutek dekretu oczewistego Sądu Ziem. Ptu Wileń. d. 5 przeszłego mca października bieżącego 1820 roku, między J. Panem Michałem Szyrwińskim a kredytorami i debitorami zeszłych Jana oycy i Józefa syna Szyrwińskich zapadłego, w terminach pierwszym d. 23 drugim d. 24 a trzecim i ostatnim d. 25 mca i roku teraźn., będą się wyprzedawać bez żadnych odkładów i peretoczek z publicznej licytacji domy i place, a mianowicie: 1mo kamienica przy ulicy rudnickiej frontem do niej a tyłem od ulicy kwaszelnej położona nadawra dwópiętrowa pod N. 1215 sytuowana z dalszemi przy nie budowlami; 2do posesya pod N. 1200 przy ulicy kwaszelnej z dwóch oficynek murowanych z spichrza, browaru i innych zabudowań składających się, 3tio część kamienicy murowanej dwópiętrowej narożnej pod N. 272, frontem do Ratusza miejskiego a bokiem od ulicy Rudnickiej położona; 4to Posesya przy ulicy Ostrobramskiej pod N. 1283, na której istnieje kamieniczka murowana dwópiętrowa i dalsze budowle; 5to. Posesya w zaułku ostrobramskim pod N. 1292, na której znajduje się domek murowany z sienmi drewnianymi: naostatkiem posesya na Łukiszkach, pod N. 882 z domem, sklepem i spichrzami drewnianymi. Zyczący zatem nabydź pomienione posesye z placami zechcą znajdować się w oznaczonych terminach w sali Sądu Ziem. Ptu Wil. w domu sądowym za Zamkową bramą położonym o godzinie 3ciej poobiedniej. Opisanie zaś tychże posesyów oraz warunki do licytowania przepisane, w każdym czasie komunikowane być mogą przeze mnie w mieszkaniu mojem w domu W. Wileyki Prezydenta, przy zaułku s. Michalskim pod N. 146 położonym. Dat 1820 mca listopada 9 d. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileńskiego Pisarz.

Wyjeżdża za granicę.

1. Do różnych miast królestwa Pruskiego Wileński obywatel starozakonny Morduch Szewelowicz Klaczko na miesiąc dziesięć.

3 Do Królestwa Polskiego, Prus, Austrii i Saxonii, Wileński mieszczanin starozakonny Osiey Zelekowicz Załkind na miesiąc jedynastie

Wilno dnia 15 Listopada 1820 roku v. s.

*Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa
Polskiego, z dwuletnich działań rządu.*
(Obacz Kur. Lit. N. 156)

Utworzenie zakładów Remonty.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczyłeś zezwolić, ażeby zakłady remonty dla kawalerii Polskiej w Rosyi ustanowionemi zostały; z tego zezwolenia widoczne wynikły pożytki, które jeszcze przez osobne rozporządzenie Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia zwiększone zostały. Jazda polska w lepsze tym sposobem opatrzona jest konie i bez wątpienia w krótkim bardzo czasie w najpiękniejszym znajdować się będzie stanie.

Lazaret w Ujazdowie.

Zmianie stałych lazaretów na lazarety pułkowe od początku nowej organizacji wojska ziściłoby te wszystkie korzyści, jakich spodziewać się można. Trudno bowiem jest wynaleść sposób oszczędniejszy leczenia wojskowych, a połączone ze wszelkimi wygodami, jakich chorzy potrzebować mogą.

Zdawało się jednak być rzeczą niepodobną zastosować tę organizację lazaretów pułkowych do załogi w stolicy, która i z różnej broni jest złożoną i często jest zmieniana. Z tego to powodu utworzono w Warszawie lazaret dla garnizonu, który tak pod względem oszczędności, porządku, wygody, dobrej żywności i lekarstw, jako też pod względem oszczędności z najlepszymi lazaretami, gdzie bądź się znajdującymi, w porównanie iść może. W rzeczy samej pomimo wygody, z jaką żołnierze chorzy tam są utrzymywani, koszt nie przechodzi złotego jednego na człowieka, licząc w to złoto. Lazaret ten jest niejako wzorem dla lazaretów pułkowych.

Apteka wojskowa nie tylko, że dostawia dla armii lekarstwa w najlepszym gatunku, lecz fundusz 50,000 zł. użyty do jej pierwszego założenia, podwojony prawie został przez kupno i preparaty chemiczne ogółowe zapasami lekarstw i narzędziami, które posiada.

Zaprowadzenie i używanie namiotów.

Sprawienie namiotów nie ciążyło bynajmniej kasy wojskowej. Hojność Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości dla wojska polskiego i w tym nawet została okazana względnie. Rozkazałeś Wasza Cesarsko-Królewska Mość swym kosztem dostawić potrzebne na ten przedmiot płótno, cała piechota obozuje już dziś większą część lata pod namiotami.

Zbytęcną byłoby rzeczą wystawiać, ile wojsko zyskuje tym sposobem pod względem karności i nauki, równie ile w tymże czasie kraj korzysta, mając ulgę w kwaterunku. Jeżeli wydatek kasy wojskowej nieco się zwiększa przez dostarczanie słomy i drzewa dla żołnierzy, nie może mieć nigdy piękniejszego ani użyteczniejszego celu nad ten, że dąży do użytku mieszkańców, którzy tym sposobem corocznie tak znacznych doznają korzyści.

Litografia.

Nowe to odkrycie nie uszło również baczności Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia. Stosownie do rozkazu Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości zaprowadzono litografię i dołączono ją do kwatermistrzostwa jeneralnego. Sprowadzony został z *Munich* professor w tej

sztuce biegły, który w ciągu mniej jak roku jednego, ukształcił uczniów godnych zastępowania siebie. Ich usiłowania dały pewność, że sztuka ta wkrótce w Polsce rozkrzewioną będzie. Użyteczność litografii tak w czasie pokoju jak w czasie wojny za nadto jest doświadczeniem stwierdzona, ażeby potrzeba było jej dowodzić. Dotąd jeszcze kamienie sprowadzają się z zagranicy, lecz szukają onych starannie w kraju i jest nadzieja, że w równie dobrym gatunku znajdowanymi będą.

Oszczędność.

Najwidoczniejszym dowodem oszczędności jest bez wątpienia zmniejszanie corocznie summy potrzebnej na utrzymanie wojska.

Budżet 1818 roku wynosił . . . 30,949,467

Tenże w 1819 roku wynosił . . . 30,712,953

A w roku 1820 — — . . . 30,455,778

tym sposobem w ciągu lat dwóch budżet wojskowy zmniejszył się o pół miliona złotych polskich.

Lecz nie na tém tylko ograniczyła się oszczędność poczyniona przez jego Cesarzewicowską Mość Wielkiego Xięcia, wydatki bowiem, które wcale budżetem na rok 1818 objęte nie były, a które w roku 1820 w budżet weszły, wynoszą więcej jak milion zł. pol.

Ten pożyteczny rezultat administracji wojskowej przypisać należy ciąglemu zmniejszaniu cen wszystkich przedmiotów dla wojska potrzebnych i surowemu wydatków sprawdzeniu. Wszelkie artykuły uzbrojenia i umundurowania dostarczane są teraz daleko taniej jak dawniej. Do ustanowienia cen przyzwoitych, pomogły licytacje publiczne, a gdy te czasem szkodliwymi być się zdawały, zawierano dobrowolne kontrakty z dostawcami za upoważnieniem Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia. Wreszcie dając pieniądze pułkom, te były w stanie wiele drobniejszych artykułów za tańszą dostać cenę, tak, iż twierdzić z pewnością można, że we wszelkich artykułach uzbrojenia i umundurowania zbliżono się do najniższych cen.

Ciągłe staranie Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia, i gorliwość Kommissyi wojny, w wykonywaniu Jego rozkazów, równie szczęśliwe i co do innych potrzeb wojska miały skutki. Tanność produktów dozwoliła zmniejszyć cenę furazu, który pułkom w pieniądzu jest płaconym, a oszczędność w opale wynosi rocznie sumę 540,000 zł. pol. Ścisłe dopełnianie zobowiązań się i regularność wypłaty zwiększa ochotę w dostawach i pomaga skutecznie do tych szczęśliwych rezultatów.

Budowle wojskowe.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczyłeś przeznaczyć oszczędności kasy wojskowej na budowlę wojskowe. Z tego to powodu budżet 1819 i 1820 roku nie zawiera żadnych szczególnych summ na budowlę, wyznaczone w nim są tylko summy na utrzymywanie i na drobne reparacje już istniejących, równie jak na utrzymywanie i odnawianie dostaw i innych potrzeb koszarowych.

Wszelkie reparacje zaś, powiększenia nabywania i nowe budowle, wykonywane są z oszczędności, które na innych funduszach budżetu wojskowego zrobione zostały.

Kasy cywilne bardzo mało dały funduszów

na ten przedmiot, kassa zaś wojskowa zaasynowała w latach 1818 i 1819 sumę 1,955,000 zł. na budowę wojskowe. Z tych to oszczędności w ciągu upłynionych dwóch lat wyreparowano, odnowiono i ukończono zupełnie tak wewnętrznie jak i zewnętrznie.

Budynek kupiony na kommissoryat wojskowy, równie jak pałac Sapiehów i Sierakowskich na koszary, powiększono i reperacye znaczne zrobiono w koszarach Mirowskich, równie jak i w dawnych koszarach Ujazdowskich, które na lazarety wojskowy obrócić zostały.

Na Solcu pobudowano z drzewa koszary dla jednego pułku kawalerii. Budynek zwany Karowy, przemieniony został na koszary dla artylerii i ten w ciągu b. f. 1820 zupełnie ukończonym zostanie.

Na prowincyi w Zamościu, Lublinie, Łęczycy i Wolborzu pobudowano i powiększono koszary, które już zupełnie są gotowe.

Dziewiętnaście stajen drewnianych i dwie muryrowanych dla kawalerii zostały również pobudowane.

Krzyże wojskowe.

Kommissya wojny otrzymawszy rozkaz sprawdzania dowodów, które jej przez wojskowych wszelkich stopni przedstawiane były, mających prawo noszenia orderu Krzyża Wojskowego polskiego, ukończyła te prace, ułożywszy trzy listy wszystkich tymże krzyżem ozdobionych.

Pierwsza obejmuje oficerów, żołnierzy i urzędników wojskowych w czynnej służbie stojących; druga generałów, oficerów i urzędników wojskowych ze służby wyszłych, i nową organizacyą nieobjętych; trzecia podoficerów i żołnierzy abszytowanych, również dzisiejszą organizacyą nieobjętych.

Podoficerowie i żołnierze ozdobieni tym krzyżem, będący w czynnej służbie, pobierają regularnie pensyę do tej ozdoby przywiązaną. Oficerowie zaś żadney nie biorą.

Zaciąg wojskowy.

Kilkoletnie doświadczenie dowiodło, że powody do wyłączenia od służby wojskowej, w obszerniejszym zastosowane rozumieniu jak duch prawa, takowe obejmował, nie tylko że nie dopełniały zamierzonego celu dla ludności, rolnictwa i rękodziel, lecz często do licznych dawały powód nadużyć; spadał bowiem cały ciężar na klasę ludu rolniczą, a zręczniejsi lub bogatsi łatwo od tego usunąć się potrafili.

Chcąc zaradzić tym niedogodnościom i zapewnić dla wojska liczbę zaciagowych potrzebną do zastąpienia ubywających corocznie, uznał Wasza Cesarsko-Królewska Mość potrzebę ściśnienia tej nieograniczonej wolności w wyborze rodziców, zachowując ją tylko w tych rodzinach, gdzie jeden syn wyłączeniu nie podpadał z innych powodów, wyjąwszy zupełną nieposobność do jakiegokolwiek bądź pracy.

Wyłączenia oznaczone poprzednio dla rękodzielników i rzemieślników, doznały również z powyższych przyczyn ograniczenia, i nie są teraz inaczej udzielane, jak tylko szczegółowo przez kommissyę rządową spraw wewnętrznych i policyi, oraz przez kommissyę wojny.

Uwolnienie od służby.

Oprócz uwolnień od służby, które bywają udzielane tym podoficerom i żołnierzom, którzy czas swój wysłużyli, Jego Cesarzewicza Mość

Wielki Xiążę mając zawsze na względzie dobro kraju, nie odmawia nigdy uwolnienia tym, którzy dla interesów familiynych, spadłych sukcesy lub innych ważnych przyczyn o nie upraszają, mogąc inaczej znaczną w majątku ponieść szkodę.

Korpus weteranów i inwalidów.

Do strzeżenia kass i więzień utworzony został nowy oddzielny batalijon weteranów czynnych z pięciuset ludzi złożony. Wydatek na utrzymanie tychże, nie ciąży bynajmniej kasę wojenną i nie znajduje się tém samém zamieszczony w budżecie. Stosownie do dekrety Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości fundusze z e-
ksekutnego pochodzące, są użyte na ten przedmiot.

Na tém się kończą czynności wydziału wojennego, przez tenże radzie stanu udzielone; pozostaje jeszcze dopełnić włożony przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość na radę stanu obowiązek odpowiedzenia na petycyę izb seymowych w tym przedmiocie podanych.

Cała dążność tych prośb do tronu Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości podanych, okazała jednomyślny hold uszanowania i pochwały dla naszego Wodza wojska polskiego, który tyle użytecznych zmian zaprowadzić raczył; z tego to względu przywiodły izby Artykuł 91 Ustawy konstytucyjney, upraszając, aby też poczynione zmiany trwałemi prawami ustalone być mogły. Lubo przepisy tego artykułu całkiem podległe są woli Monarchy, nie wkładając nań obowiązku, lecz dając wolność przyzywania uczestnictwa władzy prawodawczej, jeśli tego uznaje za pożytek lub potrzebę, raczył jednak Wasza Cesarsko-Królewska Mość objawić swą w tej mierze wolą, iż zachowujesz sobie na przyszłość rozważenie, jak dalece byłoby przyzwolitęm nadać temu postanowieniu nową trwałości cechę.

Kończąc postrzeżenia swoje izby nad wydziałem wojennym, czynią uwagę: iż Kodex karny wojskowy, jako też i Kodex postępowania kryminalnego dla wojska służyć mający, nie mogły dotąd być ułożonemi, z powodu ich związku z ogólnym prawem karzącym; lecz gdy toż prawo zostało już uchwalonem, spodziewać się należy, iż wojskowi używać będą również tego dobrodziejstwa.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość sam uznał chętnie potrzebę uzupełnienia Art. 14 nowego Kodexu karzącego, lecz chcąc, aby ta część prawodawstwa zgadzać się mogła z prawami krajowemi, ile rodzaj jej na to pozwala, i chcąc zapobiedz kolidzji władz przez oznaczenie właściwości granic sądów cywilnych, Wasza Cesarsko-Królewska Mość zastrzegł sobie wydać w tej mierze rozporządzenie, jakie w mądrości swej za przyzwolite osądzi raczysz.

Nakoniec złożyły izby seymowe prośby do tronu Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości względem pensyi i dotacyi dawnym wojskowym przez rząd francuzki zapewniony. Wasza Cesarsko-Królewska Mość po wyjaśnieniu tej materii i zachowawszy z własnej swej woli dotacje w dobrach w Królestwie polskim, polakom nadane, z niemilęm uczuciem przekonał się, że stan skarbu królestwa nie dozwolił, ażeby tym wojskowym, krórzy otrzymali w innych krajach wyposażenia i względem których nie nastąpiło żadne zobowiązanie, mogli mieć wynagrodzonemi straty, jakie w tym względzie przez zmianę okoliczności politycznych ponieśli.

Wydział skarbowy.

Załączone dwa oddzielne rachunki z administracji skarbu Królestwa Polskiego za rok 1818 i 1819 wszelkie szczegóły przychodów i wydatków obejmujące, wystawiają Waszemu Cesarsko-Królewskiemu Mości rzetelny obraz poboru i użycia grosza publicznego. Rachunki te następujący okazują rezultat:

W roku 1818 ogół przychodu z remanentem roku 1817 summa 12,039,179 zł. pol. czyniącym wynosił zł. pol. — — 72,160,365 gr. 18
Ogół rozchodu — — — 65,353,887 — 9

Pozostałość więc czyniła zł. pol. 8,806,478 — 9
A odtrąciwszy wydatki jeszcze do zaspokojenia — zł. pol. 6,756,511 — 22

Było remanentu na rok 1819 zł. pol. 2,049,966 — 17

W roku 1819 ogół przychodu z remanentem wynosił zł. pol. 66,347,366 — 9
Ogół rozchodu — — — 63,929,685 — —

Pozostałość więc na rok 1820 czyniła — zł. pol. 2,417,681 — 9

Odtrąciwszy wydatki jeszcze do zaspokojenia — — 8,289,453 — 23

Nie dostaje zatem z końcem 1819 roku — zł. pol. 5,871,782 gr. 14

Ządaniem było izb obudwóch, ażeby rachunki skarbowe składano w szczegółach, i że wszystkimi dowodami, tudzież po zupełnym ich oczyszczeniu przez izbę obrachunkową. Ządaniu temu nie we wszystkiemu stać się mogło zadosyć, szczegóły bowiem wydatków tak są wykazanymi, jak je oddzielne etaty wydziałów rządowych obejmują; mieścić zaś najdrobniejsze wydatki, a tym bardziej przyłączać na ich usprawiedliwienie wszelkie dowody, jest to powiększać i ogrom pracy dłuższego czasu wymagający i zarzucać izbę stosem woluminów, do którychby przeznaczenia chwile dla obrad seymowych przeznaczone, nie wystarczyły. Sam Wasza Cesarско-Królewska Mość przychylając się w części do życzenia izby, osadzić raczyłeś, że złożenie szczegółowych rachunków, może zaspokoić troskliwość seymujących; podawanie ich zaś w wymaganej formie, uznałeś za zbytecznym i do wykonania niepodobnym.

Dopełnia więc władza skarbową najwyższą woli Waszemu Cesarsko-Królewskiemu Mości, składa swoje rachunki, szczególnymi wykazami opatrzone, i w razie potrzeby na każde właściwe kommissyi seymowej wezwanie, wszelkich objaśnień dostarczyć jest gotowa. Działania zaś, które ją w ciągu dwóch lat upłynionych zajmowały następującym wyluszcza opisem:

I. Dochody stałe

Jakiemi są podatki gruntowe, czyli ofiara, podymne wiejskie i miejskie, tudzież kontyngens liwerunkowy, konsensowe od szynków, i tym podobne źródła, po dodaniu do summy budżetami do poboru oznaczonej, wydarzonych przybytków, i po odtrąceniu od niej ubytków, które rubrykami: *mniejszy, więcej* w załączonych rachunkach są okazane, przynieść miały w obu zeszłych latach summa — zł. pol. 44,302,702 gr. 1
przyniosły zaś tylko — — 40,954,341 — 21

pozostaje więc do pobrania — 3,348,360 — 10.

A oddzielnie potakimże dodaniu przybytków i odtrąceniu ubytków:

w r. 1818 miały przynieść zł. pol. 22,931,919 gr. 9
uczyniły tylko — — 19,676,458 — 11

pozostało do pobrania łącznie z kontyngensem liwerunkowym — — 2,955,460 — 28.

W roku 1819 miały uczynić potakimże potrąceniami zł. pol. 22,370,782 — 22
a przyniosły — — 20,977,883 — 10

pozostało zatem — — 1,392,899 — 12.

Niedobór ten pochodzi z wielkiej części z odtrącenia allewiacy i udowodnionych inexistencji, jako też z wypłat na późniejsze raty odłożonych. W poborze tych podatków ciąglem było staraniem rządu, ażeby źródła ich pomnożone i za pewnione wpływy, i sprawiedliwy rozkład zachowa-

wany, a sposób ściągania ile możności był najsogodniejszy.

W tym celu przedsięwzięto stosownie do praw seymowych 1809 i 1811 roku dalsze poszukiwanie nowo do ofiary przybyłych użytków, i spis dymów taryfami roku 1809 nie objętych, mianowicie w województwach Po-Galicyjskich, a to jedynie dla obliczenia należytości podwyższonego podymnego, do ostatniej raty grudniowej z 1811 r. zalegających, co jeżeli nie wielki dla skarbu okaże zasilek (jak to już w dawniejszych widzieć się daje województwach) równe przynajmniej na podatkujących rozłoży ciężary.

Izba poselska na zeszłym Seymie przedstawiła wprawdzie, że w poprzednich spisach umieszczonych są dymy nowe, a ubyłe nie wymazane, i że od jednych i drugich opłata pobierana bywa, prosiła zatem: ażeby nowe spisy dymów sporządzone być mogły, w którychby dwa komorniane dymy za jeden rolny uważane były. Stało się atoli życzeniu izby w tym względzie zadosyć, bo jeszcze przed zeszłym Seymem pobór opłaty od nowo przybyłych dymów w myśl prawa 1811 roku, został na przyszłość uchylonym, i nie tylko zaległości po tymże roku narosłe są umorzone, ale nadto rząd troskliwy o ściśle dopełnienie prawa, wpływy nawet tego podatku w skutku postanowień zeszłej władzy krajowej, niewłaściwie wniesione, zwrócić kontrybucyentom przez kompensatę w innych zaległościach rozkazał. Znosić zaś podymnego z dymów ubyłych nie wypadało, z powodu: że prawo Seymu r. 1811 w wyborze tego podatku pruskich i austriackich taryf trzymać się każe. Naostatek, załatwienie tego żądania izby i oznaczenie stosunku komornianych dymów, jedynie od przyszłego prawa finansowego zależeć będzie. Tymczasem władza skarbową żadnego nie pominęła środka, któryby bez uszczuplenia publicznego grosza przynieść mógł ulgę podatkującym, mając albowiem liczne do pobrania z dawniejszej epoki zaległości, ażeby rachunki swoje oczyścić i tylko przeciw istotnie winnym użyć kroków przynaglenia, przedsięwzięła ogólnie zalegających podatków sprawdzenie. Ważne to, bo wszelkie nadal wątpliwości przecinające dzieło, ukończonem jest prawie; podobnie dopełnione jest obliczenie kwitów sznurowych na produkta, które za podatki w terminie oznaczonym do kass wniesionymi nie były, a sposób ich wynagrodzenia wkrótce ogłoszonym będzie, i życzenie w tej mierze izby poselskiej zaspokoi.

Są prócz tego w biegu obrachunki wzajemnych pretensyj pomiędzy skarbem a uprzywilejowaniami dóbr Starościńskich zwanych posiadaczami, tudzież wykazanych na kahalach zaległości. Nie chciano bowiem ściągać skarbowych z dawniejszej epoki podatków, póki by należytości pierwszych za poniesione w czasach wojennych nadzwyczajne ciężary, drugich za poczynione w tej porze rozmaite dostarczenia, ściśle obliczonemi i potrąconemi nie były. Wreszcie zawieszona jest w poborze ofiara od summy duchownych na kahalach zapisanych, z powodu niepobieranego od nich procentu, i nie pierwej wpływać ma do skarbu, aż zamierzona składka należnym procentem wyrównywająca na familije żydowskie podzielona otrzyma swój skutek. Nie mniejszą także stało się ulgę dla duchowieństwa, kiedy rząd ofiarę od dziesięcin w miarę ich zmiany na pieniężną opłatę, znosić postanowił. Naostatek, domy miłosierdzia po miastach nazawsze od podatków uwolnione, z umorzeniem wszelkich zaległości, jak z jednej strony zrzuciły uymę w dochodach publicznych, tak z drugiej dowodem są troskliwości rządu dla ogólnego dobra.

1. Kontyngens liwerunkowy.

Powyżey w ogóle dochodów stałych umieszczony, przynieść miał w obu leciech, to jest:

w r. 1818 zł. pol. 8,593,498)
gr. 10.)
w r. 1819 wraz z przy-) zł. pol. 17,189,957
bytkiem zł. pol. 8,596,459) gr. 19.
gr. 9.)

przyniósł zaś istotnie

w r. 1818	zł. pol. 7,991,646)	
	gr. 26.	) zł. pol. 16,030,405
w r. 1819	zł. pol. 8,038,758)	gr. 10.
	gr. 14.	)

pozostała więc do poboru sum-

ma złotych polskich - - - 1,159,552 gr. 9.

Z pomiędzy opłat wnoszonych do skarbu, znacznym ulegają trudnościom wpływy kontyngensowe, który od dwóch dopiero lat przeszedł pod zarządzenie skarbowego wydziału; dotyka on najbliżej rolników, a mianowicie w dobrach rządowych, gdzie wysiewy podług wyciągu intrat i inwentarzy wzięte za istotną podstawę, ciążą nierównie więcej, niżeli dowolnie podane przez właścicieli dóbr ziemskich. Nie zdołał atoli rząd zrównać ani ulżyć wcześniej tego ciężaru, znał bowiem z doświadczenia, iż dochodzenie rzetelniejszych wysiewów, bądź przez podania samychże dziedziców, bądź przez sprawdzenia zesłanych do tego dzieła kommissarzów prócz odwłoki czasu i nowych kosztów nie przyniosłoby pożądanego skutku. Co większa, pomieniony dochód stanowi znaczną zamożność skarbu, objęty jest budżetem rocznym przez (Waszą Cesarsko-Królewską Mość zatwierdzonym, i służy na pokrycie deficytu z nader licznych wydatków na potrzeby krajowe pochodzącego, zwłaszcza, iż go żadne inne źródła zastąpić nie mogły. Przeciw zamianie liwerunku w naturze na opłatę pieniężną, odezwały się obie izby seymujące, uważając ją jako podatek stały i bez udziału Seymu postanowiony, teraźniejszą ilość wojska przechodzący i wyłącznie klasę rolniczą ciążący. Luboby na to przedstawienie odpowiedzieć można, iż Sejm roku 1811 tak postanowił względem trwania podatku tego jako i innych, i że zamiana dostarczeń w naturze na opłatę pieniężną w celu tylko przyniesienia ulgi kontrybuentom, bo niżeniem cen ówczasowych nastąpiła, jak to rząd w przeszłym raporcie swoim okazał; wszelako Wasza Cesarsko-Królewska Mość oycowską dla tej ziemi opieką powodowany, raczyłeś mieć wzgląd na to iżb przełożenie i o jedną trzecią część opłatę kontyngensu od drugiej połowy bieżącego roku zmniejszyć dozwoliłeś. Łaskawość ta z uymą dochodów publicznych udzielona, życzenia seymujących zapewne zaspokoi na teraz, dopóki przyszłe prawo finansowe nowym źródłem nie zasili skarbu.

2. *Exekucya podatków.*

Nie tylko zasilenia skarbu przez wpływy podatków szczuple są nader dla zaspokojenia potrzeb, ale nawet zebranie tych wpływów najtrudniejszem jest z działań administracyjnych: pobierać albowiem podatki, a opieszałym w ich składaniu nie dadzą uczuć przynaglenia, są to dwa trudne do pogodzenia obowiązki. Tryb ściągania należności skarbowych po zesłanym rządzie pozostały, utrzymanym bydyć musiał; w wykonaniu jego atoli używano wszelkich środków słuszności i umiarkowania, godząc potrzebę publiczną z troskliwością o dobry byt mieszkańców; poprzędały bowiem exekucją ciągle ostrzegania zalegających kontrybuentów o terminach opłaty, upórządkowana była kolej wpływów, i powściągnięta samowolność exekwentów; pomimo tego zaszły na ostatnim Seymie przeciw sposobowi exekucyi uzalenia, jakoby ten był tak uciążliwym, iż kosztą jego zysk przewyższały. Władza skarbową odpierając ten zarzut, dowodzi, że lubo niekiedy kosztą ściągania do wysokości zalegającego podatku zbliżyć się mogły, stało się to jednak z winy samychże kontrybuentów, władza bowiem w braku pomocy wojskowej, przymuszoną była rozsyłać tylko exekucyjne palety z wyrażeniem ilości żołnierzy i exekutnego, które przecież bez obecnego nalegania puszczane w niepamięć, mnożyły exekucyjną należność, a skarb w pobraniu podatków zawsze doznawał zawodu. Ażeby więc i majątki obywatelskie od zadłużenia ochronić, i dokładniej wpływy zapewnić, ograniczono trwanie pomienionej exekucyi do dni czterestu, po których upłynieniu przedsiębrana bywa sekwestracja części majątku zaległościom

odpowiadające; gdzie zaś istotna zachodzi niemożność, nie tylko wstrzymują się exekucye, ale kara exekutnego uchylana bywa, i same nawet podatki, już to na dalsze rozkładają się raty, już przez allewiacye umarzają nazawsze; dowodem tej powolności rządu może bydyć ilość przyznanych allewiacy w dwuletnim przeciągu summe zł. pol. 1,806,617 gr. 19 wynosząca, nie licząc w nią umorzonych kar exekucyjnych. Inney nad tę udzielać ulgi w ściąganiu podatków, nie zdoła rząd bez uszczerbku publicznych dochodów, i byłoby nawet z krzywdą przychylnych dla dobra kraju i rzetelnie uszczupiających się obywatelów.

3. *Konsensowe od szynków żydowskich.*

Innym rodzajem wpływów skarbowych, a dosyć znacznym i łatwym w wyborze, jest konsensowe od szynków żydowskich. Przyniosło bowiem w ostatnich dwóch latach, to jest:

w r. 1818	zł. pol. 936,289)	
w r. 1819	zł. pol. 1,478,000)	zł. pol. 2,414,289
	miało zaś uczynić	
w r. 1818	zł. pol. 612,759)	
w r. 1819	zł. pol. 935,145)	zł. pol. 1,547,904

a zatem uczyniło wyżej nad ilość

budżetami oznaczoną o zł. pol. 866,385.

Byłoby życzeniem rządu ze stratą nawet tego źródła, usunąć zupełnie starozakonnych od tak szkodliwego przemysłu, zwłaszcza, że się tego i same izby seymowe domagały. Stan atoli publicznego skarbu, i niedokonane jeszcze urządzenie tego ludu do zbawiennego kroku czynią dotąd przeszkodę. Sam Wasza Cesarsko-Królewska Mość uznajesz słuszność tych powodów; raczyłeś objawić wolę swoją, że nim dogodniejsza pora dozwoli koniec temu położyć, jedynym środkiem umniejszenia liczby szynkujących żydów, jest nakładanie na nich coraz większej od tego zarobku opłaty. Dopełnił rząd tej najwyższej woli, i przedłużając wolność fabrykacji i wyszynku, pierwiastkową opłatę konsensowego podniósł wysoko, i wydawanie dozwoleń tak dalece obostrzył, że od roku 1818 do końca 1819 z liczby 10,252 gorzelni i szynków żydowskich ubyło 2142, a pomimo tego jak wyżej wspomniano, pomyślny dla skarbu okazał się w dochodach przybytek. Tak stopniowe uchylanie żydów od szynku i łatwiej zamiarom rządu i życzeniom izb dogodzi, niż gdyby ich wyrok władzy ogólnej i w jedyny chwili rugował; nagle bowiem tyle tysięcy ubogich rodzin pozbawiać sposobu do życia, byłoby srogiem, a może i niebezpiecznym dziełem. Wreszcie usunąwszy zupełnie żydostwo z propinacyi w dobrach rządowych, dał rząd z siebie właścicielom ziemianom przykład do naśladowania.

II. *Dobra rządowe.*

Dochód z tych dóbr po dodaniu do summ budżetami do poboru wskazanych wydarzonych przybytków, i po odtrąceniu ubytków, rubrykami: *mniejszy, więcej* w zaleczonych rachunkach wykazanych, uczynił miał w dwóch upłynionych latach złotych polskich - 20,965,524 gr. 24 uczynił zaś tylko - zł. pol. 13,542,321 - 4

pozostaje zatem - zł. pol. 7,623,203 gr. 20.

A oddzielnie w roku 1818 miał przynieść po takichże odtrąceniach zł. pol. 10,572,613 gr. 23 uczynił tylko - 6,673,019 - 20

pozostaje do pobrania zł. pol. 3,899,594 gr. 3.

W roku 1819 miał uczynić po takichże odtrąceniach - zł. pol. 10,392,911 gr. 1 a przynosił - 6,669,301 - 14

pozostało zatem zł. pol. 3,723,609 gr. 17.

Jakkolwiek niedobór ten za wysoki poczytaćby można, daje się jednak usprawiedliwić, już to przez ubytek niektórych źródeł intraty, już przez zawieszenie lub potrącenie rat dzierżawnych za wystawienie budowli i inne pretensye, już nakoniec przez to, że rata grudniowa 1819 r. dla krótkości czasu nie mogła bydyć zupełnie od dzierżawców ściągnięta, i dopiero w rachunkach następnego roku zamieszczoną będzie. Nayważniejszem jednak niedoboru usprawiedliwieniem była bez wątpienia niska cena piodów ziemi naszej, a z tą jawnie wynikająca niemożność dzierżawców uiszczenia się skarbowi w przepisany czas. (d. c. p.)